

STAĆ GO NA WIĘCEJ

21.07.2011.

CHOSZCZNO ZDZISŁAW KALINOWSKI dwa tygodnie temu ustanawiał rekord Guinnessa w samotnej 24-godzinnej jeździe na rowerze, w ubiegły weekend wygrał gigamaraton w Kluczborku, a w najbliższą niedzielę zamierza pobić rekord trasy ultra maratonu Bałtyk – Bieszczady (1008 km Świnoujście – Ustrzyki Górne).

O próbie ustanowienia rekordu Guinnessa przez ZDZISŁAWA KALINOWSKIEGO pisaliśmy nie tylko my, ale także gazety z całej Polski. Przypomnijmy, że 9 lipca 54-letni mieszkaniec Choszczna wystartował do próby ustanowienia rekordu w samotnej 24-godzinnej jeździe na czas. Szczegóły z tego wydarzenia znajdziecie m.in. na stronie www.choszczno.pl (tu także opisujemy sylwetkę Z. Kalinowskiego – red.), ale musimy podkreślić, że w tym czasie przejechał 756 km i 672 metry. Wcześniej na świecie podejmowano podobne próby, jednak w tych przypadkach bijący rekord zawsze jechał w otoczeniu zmieniających się kolarzy. W tej chwili trwają procedury związane z zatwierdzeniem choszczeńskiego rekordu, a my dodajmy jeszcze to, że Z. Kalinowski podczas opisywanej próby ani razu nie zsiadł z roweru. – Jak to miło poczuć ziemię pod stopami – to były jego pierwsze słowa wypowiedziane tuż po zakończeniu próby.

CHCE POBIĆ WŁASNY REKORD

W najbliższą sobotę w Świnoujściu rozpoczyna się szósta edycja ultramaratonu kolarskiego Bałtyk-Bieszczady Tour (1008 km Świnoujście – Ustrzyki Górne). Gdy pięć lat temu w Polsce impreza ta debiutowała, tylko nieliczni odważyli się sprawdzić w niej swoje siły. Dziś jest coraz więcej śmiazków, a dowodem na to jest choćby fakt, że w sobotni poranek z promu w Świnoujściu wystartuje aż 86 kolarzy, w tym choszcznianin Zdzisław Kalinowski. Przypomnijmy, że dla naszego bohatera nie będzie to pierwszyna. – Startowałem we wszystkich edycjach i muszę się pochwalić, że to do mnie należy rekord trasy (36 godzin 58 minut, pobity w 2006 r. red.) – przypomniał nam wczoraj. To, że w tej edycji wystartuje było raczej pewne, ale zaskoczył nas czymś nowym. – Zdecydowałem się samotnie przejechać ten odcinek i na dodatek spróbować pobić swój rekord – zaskoczył nas kolejnym pomysłem. Także organizatorzy BB Tour zrobili ukłon w jego stronę i zgodzili się na to, żeby wystartował 24 godziny później, czyli w niedzielę o 8.00. – Jestem przekonany, że dojadę do mety, ale głównym celem jest pobicie rekordu – martwi go tylko to, że od dwóch dni pada deszcz, a to nie pomaga w siąganiu dobrych wyników.

ZAPRASZAMY DO KIBICOWANIA

Z relacji Z. Kalinowskiego wiemy, że w poprzednich edycjach – zapewne także tej - największą barierą była nie tylko pogoda, a także problem z tym, by w ferworze wysiłku nie pomylić trasy. Właśnie dlatego, we własnym i jego imieniu zapraszamy do kibicowania mu na całej trasie (poniżej podajemy główne miejscowości i orientacyjny czas przejazdu – red.). Już wiemy, że na pewno wesprze go Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Dębno (województwo podkarpackie), z którego grupa fanów poinformowała nas, że spróbują go przechwycić jeszcze przed Rzeszowem i zamierzają jechać za nim aż do mety. Dodajmy też, że będziemy mieli stały kontakt z naszym bohaterem i postaramy się na tej stronie zamieszczać relacje na żywo.

Tadeusz Krawiec

SKRÓCONY OPIS TRASY I ORIENTACYJNE CZASY PRZEJAZDU

Świnoujście – start niedziela 8.00

Łobez – 11.00

Drawsko Pomorskie – 12.00

Mirosławiec – 14.00

Wałcz – 15.00

Piła – 16.00

Nakło nad Notecią – 18.00

Bydgoszcz – 19.00

Toruń – 20.00

Włocławek – 22.00

Gostynin – 23.00

Sochaczew – poniedziałek 1.00

Mszczonów – 2.00

Grójec – 3.00

Białobrzegi – 4.00

Radom – 5.00

Ostrowiec Świętokrzyski – 7.00

Nowa Dęba – 10.00

Rzeszów – 12.00

Brzozów – 14.00

Sanok – 15.00

Ustrzyki Górne (1008 km) – 17.00 – 18.00

UWAGA: Gdyby przyjechał w takim czasie pobiłby swój rekord o prawie dwie godziny!!! Tak więc podane wyżej czasy są tylko orientacyjne. Dokładną trasę znajdziecie na stronie internetowej www.1008.pl i www.choszczno.pl

Jak rozpoznać Kalinowskiego na trasie?

Patrzcie na zdjęcia, które zamieszczamy do niniejszego tekstu.